



Sygn. akt III USKP 5/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania J. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W.

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 stycznia 2021 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 23 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa
(...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 10 sierpnia 2017 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział
w W. (organ rentowy) odmówił J. K. (wnioskodawca) prawa do emerytury, z uwagi

na nieudowodnienie 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wnioskodawca odwołał się od powyższej decyzji organu rentowego. W uzasadnieniu odwołania podniósł, że do stażu pracy w szczególnych warunkach należy zaliczyć pominięty przez organ rentowy okres pracy na stanowisku traktorzysty w Spółdzielni Kółek Rolniczych w S. od 25 lutego 1975 r. do 28 maja 1987 r.

Wyrokiem z 27 marca 2018 r., IV U (...) Sąd Okręgowy w S. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił wnioskodawcy prawo do emerytury od 1 czerwca 2017 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca w dniu 28 czerwca 2017 r. wystąpił organu rentowego z wnioskiem o ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury. Na podstawie załączonych do wniosku dokumentów organ rentowy ustalił, że na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca udowodnił staż ubezpieczeniowy, uzupełniony pracą w rolnictwie, w wymiarze 25 lat. Organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca wykazał pracę w szczególnych warunkach w wymiarze 10 lat, 6 miesięcy i 28 dni i do stażu tego zaliczył okres pracy na stanowisku motorniczego tramwajów w Tramwajach (...) Spółce z o.o. w W.. Do stażu pracy w szczególnych warunkach organ rentowy nie uwzględnił natomiast zatrudnienia ubezpieczonego w Spółdzielni Kółek Rolniczych w S. w okresie od 25 lutego 1975 r. do 28 maja 1987 r. z uwagi na brak świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy ustalił także, że wnioskodawca w dniu 25 lutego 1975 r. został zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w S. na stanowisku traktorzysty. W okresie od 3 listopada 1975 r. do 13 października 1977 r. wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową, po czym w dniu 26 października 1977 r. powrócił do pracy na stanowisku traktorzysty w Spółdzielni Kółek Rolniczych w S.. Pracę tę wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Do obowiązków wnioskodawcy jako traktorzysty (kierowcy ciągnika) należało, wykonywanie prac transportowych oraz polowych. Prace transportowe polegały na przewożeniu żwiru, buraków, torfu, na odśnieżaniu oraz na przewożeniu materiałów budowlanych do budowy dróg. Opisane prace transportowe wnioskodawca

wykonywał głównie w okresach jesienno-zimowych. W okresach wiosenno-letnich oraz na początku jesieni wnioskodawca jako kierowca ciągnika wykonywał prace polowe polegające na orce, talerzowaniu, zasiewach, zbiorze zbóż w żniwa, sianokosach, wykopkach, wywożeniu obornika. Wnioskodawca obsługiwał również koparkę ciągnikową „B.”. W okresie od listopada do stycznia wnioskodawca okresowo pracował przy parowaniu ziemniaków. Zadaniem wnioskodawcy było wówczas rozpalenie w piecu maszyny i jej obsługa w czasie parowania. Opisaną pracę wnioskodawca kontynuował do 28 maja 1987 r.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było podstaw do różnicowania prac wnioskodawcy wykonywanych w transporcie i na polu, gdyż kierowanie ciągnikiem na polu było – w rozpatrywanym okresie – równie szkodliwe dla zdrowia (wstrząsy, hałas, zapylenie), jak kierowanie ciągnikiem na drodze publicznej. Praca kierowcy ciągnika została wymieniona w dziale VIII, poz. 3 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. 1983 Nr 8, poz. 43 – dalej jako rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.), jako praca w szczególnych warunkach. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że wnioskodawca obsługiwał dodatkowo koparkę typu „B.”, czyli koparkę ciągnikową i wówczas zajmował się załadunkiem takich materiałów jak torf, żwir czy węgiel. Praca ta odpowiada pracy maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych, która została wymieniona w wykazie A, dziale V, pod pozycją 3, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 dnia lutego 1983 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że orzecznictwo przesądziło, iż dopuszczalne jest zaliczenie jako pracy w warunkach szczególnych sytuacji, gdy pracownik łącznie podczas jednej dniówki roboczej wykonuje różne rodzaje prac, z których każda stanowi pracę w warunkach szczególnych. Sąd pierwszej instancji podkreślił przy tym, że fakt wykonywania pracy w szczególnych warunkach może być wykazany różnymi środkami dowodowymi. Stąd brak świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, na co powoływał się organ rentowy, nie stanowi przeszkody do ustalenia, że praca wnioskodawcy w powyższych okresach stanowiła pracę w takich właśnie warunkach.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawcy do pracy w warunkach szczególnych zaliczyć należało pracę świadczoną od początku zatrudnienia w SKR w S. (25 lutego 1975 r.) do chwili powołania do wojska (2 listopada 1975 r.), a zatem przez 8 miesięcy i 6 dni oraz okres zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie po zakończeniu zasadniczej służby wojskowej (od 26 października 1977 r. do 28 maja 1987 r., z wyłączeniem 2 miesięcy urlopu bezpłatnego), co stanowi ponad 9 lat. Okres ten należało, zdaniem Sądu Okręgowego obniżyć o 3 miesiące zimowe w każdym roku pracy po powrocie ze służby wojskowej (od listopada do stycznia), kiedy to wnioskodawca okresowo wykonywał wyżej opisane prace przy parowaniu ziemniaków. Odliczeniu podlega zatem okres 2 lat i 3 miesięcy, co powoduje, że w dalszym ciągu okres pracy w SKR w S., podlegający zaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach wynosi ponad 7 lat. W konsekwencji tych ustaleń Sąd Okręgowy przyjął, że ubezpieczony według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymuje się ponad 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości.

Wyrokiem z 23 stycznia 2019 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację organu rentowego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że spór w przedmiotowej sprawie został zasadniczo zawężony do oceny, czy okres zatrudnienia ubezpieczonego od 25 lutego 1975 r. do 28 maja 1987 r. w Spółdzielni Kółek Rolniczych w S. na stanowisku kierowcy ciągnika (traktorzysty) podlega zaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach, jako okres wykonywania prac wymienionych w dziale VIII, poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że kombajny i ciągniki rolnicze są maszynami rolniczymi służącymi do prac polowych. Prawodawca wymieniając te pojazdy i pracę ich kierowców w dziale VIII wykazu A – w transporcie i łączności – nie miał zamiaru zaliczenia jako pracy w szczególnych warunkach jedynie pracy transportowej oraz wyłączenia z takiej kwalifikacji pracy kierowców tych pojazdów w pozostałym zakresie, np. przy wykonywaniu prac

polowych. Podobnie pojazdy gąsienicowe nie są urządzeniami służącymi do poruszania się po drogach publicznych, a jako pojazdy poruszające się z nieznaczną szybkością, nie służą do prac transportowych, lecz stosowane są powszechnie w wojsku i jako maszyny do robót ziemnych. Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, należy przyjąć, że ustawodawca regulując ten rodzaj pracy w dziale VIII, pod pozycją 3, wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. wziął pod uwagę to, że pracami w szczególnych warunkach są również prace kierowców ciągników rolniczych, kombajnów i kierowców pojazdów gąsienicowych, które są typowymi, klasycznymi pracami w rolnictwie. Zestawienie tych trzech rodzajów prac (kierowca ciągnika, kombajnu i pojazdu gąsienicowego) łącznie pod pozycją 3 działu VIII wykazu A – transporcie i łączności – spowodowane było uznaniem tych prac za prace w szczególnych warunkach właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie w transporcie – w ruchu publicznym. Ustawodawca wziął pod uwagę to, że praca kierowcy ciągnika w polu (a więc w rolnictwie), który może i w istocie wykonuje te same lub zbliżone przedmiotowo czynności co kierowca kombajnu czy kierowca pojazdu gąsienicowego, jest również pracą w szczególnych warunkach. Przeciwna wykładnia wskazanych przepisów zaprzeczałaby bowiem istocie pracy w szczególnych warunkach związanej z wpływem szkodliwych czynników na organizm pracownika. Charakter pracy kierowcy ciągnika rolniczego przystosowanego do transportu i wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe za pomocą ciągnika i współpracujących z nim maszyn i urządzeń rolniczych jest tożsamy. Dlatego też nie ma znaczenia, że prace kierowców ciągników zostały wymienione w dziale VIII wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Sąd Apelacyjny podniósł, że apelacja zdaje się odwoływać do stanowiskowo-branżowego wyodrębnienia prac w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Jednocześnie w judykaturze uznaje się zgodnie, że zasada ta nie ma charakteru absolutnego i w określonych

okolicznościach sprawy uzasadnione jest odstępianie od tej reguły. Zdarza się bowiem, że zakład pracy podległy określonemu ministrowi wykonuje także zadania całkowicie odpowiadające innemu działowi gospodarki, leżącemu w sferze zainteresowania innego ministra. Przepis art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) wyraźnie stanowi, że dla celów ustalenia uprawnień za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, że przyporządkowanie branżowe ma znaczenie wówczas, gdy uciążliwość i szkodliwość danej pracy wynika z wykonywania jej właśnie w ramach danej branży. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości lub uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od gałęzi gospodarki, w której praca ta jest wykonywana, to brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w szczególnych warunkach jedynie dlatego, że w wykazie A została ona przyporządkowana do innego działu przemysłu. Jeżeli pracownik w ramach swych obowiązków był narażony na działanie takich samych czynników, na jakie byli narażeni pracownicy działu przemysłu ujętego w załączniku, i przez co ich praca była uznana za pracę w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie sytuacji tych pracowników jedynie z tego powodu naruszałoby zasadę równości w traktowaniu podmiotów (osób) znajdujących się w tej samej sytuacji. Wnioskodawca, pracując w Spółdzielni Kółek Rolniczych w S. na stanowisku kierowcy ciągnika, był narażony wykonując różne prace polowe na podobną, a nawet większą ekspozycję czynników szkodliwych i posługiwał się podobną technologią wykonywania pracy, jak przy wykonywaniu typowych prac transportowych, skoro miał w sposób stały do czynienia z hałasem, wibracjami, zmiennym mikroklimatem, trudnymi warunkami terenowymi, dużym zapyleniem powietrza, jak i ze szkodliwymi substancjami, takimi jak różne środki ochrony roślin.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przyjęcie, że tylko kierowcy ciągników lub kombajnów zatrudnieni w firmach transportowych wykonywali pracę w warunkach

szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej wypaczałoby sens tej regulacji, ponieważ ze względu na ich specyfikację pojazdy te wykorzystywane są do określonych dla nich czynności, w tym prac polowych, z którymi wiąże się także szereg czynności transportowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawca był narażony na czynniki szkodliwe, a świadczenie pracy w takich warunkach przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. Wykonywanie takiej pracy gwarantuje możliwość skorzystania z wcześniejszej emerytury. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Skoro zatem prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego, z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy, to decydujące znaczenie w sprawie niniejszej powinny mieć narażające na szkodliwe dla zdrowia warunki pracy wnioskodawcy, nie zaś dział gospodarki, do którego należał wówczas jego pracodawca.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie go Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania. Organ rentowy zarzucił naruszenie: art. 32 ust. 1, ust. 2 w związku art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej oraz § 2 w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. polegające na błędnym przyjęciu przez Sąd drugiej instancji stanowiska, że wnioskodawca spełnia warunki do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, w tym warunek 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach, do którego zaliczono zatrudnienie na stanowisku traktorzysty w Spółdzielni Kółek Rolniczych; art. 217 § 3 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 323 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 391 k.p.c. wskutek niedokonania wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego przez zakwalifikowanie charakteru

zatrudnienia wnioskodawcy przy pracach polowych w Spółdzielni Kółek Rolniczych jako pracy w transporcie, nie ustosunkowanie się do całości materiału dowodowego, polegającego na uznaniu okresu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat pracy w sytuacji, gdy faktyczny okres takiej pracy wynosi jedynie 10 lat 6 miesięcy 28 dni, nieuwzględnienie utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie, opartego na przesłance wynikającej z art. 398 § 1 pkt 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się zasadna w stopniu uzasadniającym w niniejszej sprawie wydanie orzeczenia kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego.

Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie kwalifikowania prac kierowców ciągników jako prac w warunkach szczególnych zostało podsumowane w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2019 nr 1, poz. 9), zgodnie z którą pracy traktorzysty w rolnictwie wykonywanej w okresie obowiązywania rozporządzenia z 1956 r. nie uważa się za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna). Niezależnie od rozstrzygnięcia w tej uchwale problemu prawnego dotyczącego (nie)zaliczalności stażu pracy w charakterze kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe na poczet stażu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., w uchwale tej przypomniano, że usystematyzowanie w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości według kryterium branż (gałęzi gospodarki) nie jest przypadkowe. Opierało się na założeniu, zgodnie z którym konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu

mniej lub więcej w zależności od tego, w jakim dziale gospodarki (branży) była wykonywana odpowiadająca mu praca. Dlatego dla kwalifikacji danego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki miała więc istotne prawnie znaczenie i nie można dowolnie wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Dlatego Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Z drugiej jednak strony, jeżeli praca wykonywana na konkretnym stanowisku odpowiada pracy wymienionej w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. i przypisanej do konkretnej branży, dopuszczalne jest przełamanie branżowego przypisania stanowisk pracy uprawniających do emerytury w wieku obniżonym, jeżeli pracownicy zatrudnieni na takim samym stanowisku pracy, lecz w różnych branżach, narażeni byli w takim samym stopniu na ekspozycję na te same czynniki szkodliwe. Podkreślenia wymaga, że to „przełamanie” dozwolone jest tylko w zakresie dotyczącym „branży” i tylko w przypadku wykonywania takiej samej pracy, jak praca odpowiadająca pracy wykonywanej na stanowisku wymienionym w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Specyfika czynności wykonywanych na danym stanowisku jest zaś determinowana przypisaniem jej do określonej branży i od tej specyfiki orzecznictwo Sądu Najwyższego nie przewiduje odstępstw.

Innymi słowy – co wymaga podkreślenia z uwagi na znane Sądowi Najwyższemu z urzędu dotychczasowe stanowisko Sądu Apelacyjnego w sprawach tego rodzaju jak niniejsza – dopuszczalne jest uznanie, że wykonywanie prac transportowych przez kierowcę ciągnika transportującego towary i zatrudnionego w przedsiębiorstwie przypisanym do branży chemicznej, a nie do branży transportowej stanowi wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, ponieważ jest to taka sama praca. Natomiast niedopuszczalne jest przyjęcie, że pracą w warunkach szczególnych było wykonywanie przez kierowcę ciągnika zatrudnionego w przedsiębiorstwie nienależącym do branży transportowej innych

czynności (prac) wynikających ze specyfiki tej branży, a nie polegających na wykonywaniu czynności transportowych *sensu stricto*.

W wykazie A, dziale VIII – transport i łączność – wskazano na prace w transporcie (poz. od 1 do poz. 17) i łączności (poz. 18 do poz. 22). W ramach transportu wyodrębnia się dodatkowo prace związane z transportem: drogowym (poz. 1-3), wodnym (poz. 4-11), powietrznym (poz. 12) oraz na kolei (13-16). Do prac w transporcie zaliczono prace związane z kierowaniem pojazdami (np. prace kierowców ciągników, prace kierowców samochodów ciężarowych), ale także inne prace związane z przemieszczaniem się (przetransportowaniem) towarów albo osób (np. ciężkie prace załadunkowe, prace konduktorów wagonów sypialnych). Zatem nie tylko kierowanie pojazdem jest uważane za wykonywanie prac w transporcie, lecz także prace związane z przewożonym ładunkiem (poz. 1) albo prace związane z transportem (komunikacją) osób (poz. 14). Już wstępna lektura poszczególnych pozycji uwidacznia zaznaczenie odrębności przy pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2) oraz pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych (poz. 3). Szkodliwość (uciążliwość) pracy nie powstaje w związku z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499; z 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16, LEX nr 2390696). Z treści działu VIII wyprowadzono w orzecznictwie Sądu Najwyższego założenie, zgodnie z którym istnieje podstawa do wyodrębnienia prac w transporcie *sensu stricte* oraz *sensu largo*. Do pierwszej grupy zalicza się prace związane z bezpośrednią obsługą pojazdu, a jej immanentną cechą jest przemieszczanie związane z transportem osób albo rzeczy. Naturalnie przemieszczanie się w transporcie odbywa się po ciągach (szlakach) komunikacyjnych (drogach, torach wodnych, korytarzach powietrznych). Natomiast do prac w transporcie *sensu largo* należy zakwalifikować prace, które nie polegają na kierowaniu pojazdami, lecz są w pewien sposób związane z transportem (ciężkie prace załadunkowe, prace przy remoncie parowozów na gorąco, prace czyścicieli palenisk).

Z uwagi na wspomniane wyżej powiązanie szkodliwości warunków pracy z wykonywaniem pracy określonego rodzaju w przedsiębiorstwie należącym do konkretnej branży, umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2).

Nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (np. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego.

Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników,

kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach.

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218; z 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z 5 grudnia 2017 r., II UK 574/16, LEX nr 2417595; z 23 stycznia 2018 r., II UK 655/16, LEX nr 2435654; z 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694; z 27 czerwca 2018 r., I UK 178/17, LEX nr 2521656; z 23 stycznia 2020 r., II UK 221/18; z 16 stycznia 2020 r., III UK 396/18; z 5 marca 2020 r., III UK 33/19; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 13/21, niepublikowany; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 14/21, niepublikowany; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 15/21, niepublikowany postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 czerwca 2020 r., III UK 260/19, LEX nr 3029719; z dnia 14 maja 2020 r., II UK 116/19, LEX nr 3047503; z 10 grudnia 2020 r., II UK 309/19, niepublikowane) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu.

Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca był zatrudniony w spornych okresach jako traktorzysta. Inaczej mówiąc, zatrudniony był jako kierowca ciągnika rolniczego. Dodatkowo pracował dla pracodawcy funkcjonującego w branży rolniczej, a nie transportowej. Z tych względów ocenę, czy wnioskodawca wykonywał w okresie zatrudnienia w takim charakterze prace w warunkach szczególnych muszą poprzedzać stanowcze ustalenia faktyczne, które pozwolą na stwierdzenie, że ubiegający się o emeryturę wykonywał (bądź nie) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności dające się zakwalifikować jako prace transportowe. Orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza także zaliczanie jako

okresu pracy w warunkach szczególnych okresów wykonywania przez kierowcę ciągnika zatrudnionego w sektorze rolnym prac transportowych przez część roku. Tymczasem takie stanowcze ustalenia w niniejszej sprawie nie zostały poczynione, co może mieć znaczenie w przypadku wnioskodawcy o długim stażu pracy na stanowisku kierowcy ciągnika, który to staż ma uzupełniać inne okresy pracy w warunkach szczególnych lub okresy równoważne, jak okres służby wojskowej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.